

Moja kochana kochanka
 Dawdrumie by mi wstyd było
 przesiedzwać tak blisko siebie i
 Andreja i Leni i wysyłać co
 się okazuje, gdyby mi tu nie
 było tak dobrze i miło. Gosiu-
 niii tak posiedza i i Roman
 trzymają mnie jak na wieszak.
 Mam przenieść, niedrzej, wypuść
 się do was niebażąc, choć u
 krótko. Moje chłopów podo-
 bru nie rusz. Czy przecho Julia
 będzie mogła się ruszyć? Trudno
 bardzo; bo niema tu szymunka
 ani kartowcliego. Myślę więc że
 ona powinna tu siedzieć przy sy-
 nach, reszcie dwóch, których
 trzeba dać się tymi killem zgodzi
 więcej powietrza, zwłaszcza
 tej talicy wii gdzie Cholez niema
 a tyle ^{just} dobrych wypływów.

Gdyby mi mogło być tu siagnąć
 byłoby najlepiej. Mniemam że dopel-
 nitai miary obowiązków. Powinam

wypowiadaj, - o sobie i o tych po
myśleń co Cię kochają. Dziękuję,
Bogus, że, raz więcej, możeś stoisz
świadectwo swego mięstwa i miłości.
Ale nie nadiruj woy tej Taki!
Zauważmy iżnie tyle potrzebne!
Nie umieszaj się. Lwa się redni
gwalt mniejszy osobom; a
Twoj projekt pewno i wyrowa
dłt werymości te niejedną
drugą porcją kłopotli kłopot
wypow. więc powoz, blagun,
miej teraz drugą odwagę: narzuć
sobie goznie, przesunij, wyprocinij
A gdzie Ci lepiej wypowiadaj jak
tu znamie, ~~to~~ ewtarsa kiedy
my do Ciebie zjechać nie możemy?
Dowstaram, precie, ja niebawem
chcę dojechać do Pomania na parę dni
pryrazumiej, odwiedzić Andreja,
Abzpa, - - - to ten nie pism 60
chcielibym żeby z Tobą tu zjechała.
czy to będzie podobne? - Bez niej
bardzo będzie żal! Abzpa ma, stym,

wyjechać na miesiąc. O tyle mo
gilemiej dojechać, nim on wyjezie.
Trzykrotnie bardzo go tu powitać.
Daj więc, powoz, wieści kiedy
mam zjechać dla Abzpa, i przy
gotuj się zenną ~~ewtarsa~~ tu
zjechać. - Sciskam Cię z duszą
i Andreja i teie.
Wz

Powoz Ci, albo teie, oile ona
ma spowodować do tego, kasce nie
dopytai w drukarni "Kosciuków To
waryptwa Przej: nauk Porumskiego"
o kilka Exemplary mojego
"Dziennika z roku 1830."
P. Wegner mówi mi, że jest 200
Ex. adbitych osobom. Ale zechcą
dokompletowania ^{w Berlinie} Tomu Kosciuków
jeżeli by trudności była w dostaniu
więcej exemplary, niech choć
jedną tymczasowo wydany będzie
Autosowi. -

Wielki Tytuł
Wielki Tytuł
Wielki Tytuł
Wielki Tytuł
Wielki Tytuł
Wielki Tytuł
Wielki Tytuł
Wielki Tytuł

Mamusia Mamusia

niezły tytuł a przy najnowszym
tytuł tylko se alternatywy! Albo
Mamusia chce zostać ka-
mieniem w Poznaniu i przez
to gnuśni nas do przyjeżdżania
tam, i narodzić na nogach i nie-
spodiewaną śmierć, a mnie
na wiele niepokojów i zmartwie-
nia... Albo Mama chce żeby
my wrócili do Paryża nie widziaw-
szy się z nią i z tym przebo-
waniem że Mama już nie a nie
o mnie nie dba. Albo też Ma-
musia tutaj przyjedzie. Albo
co ja bym wolala weźmie do Ma-
ma do Kórniku. Bo tu bez końca
objadać nie można, a Mamusi-
ca można i nawet trzeba zob-
wierać, bo Mama nie dba o tych
co jej nie objadają i co ja mi nie
kosztują, więc Mamusia, są
dwa tytuł przyjedź Mama tutaj
i zabierz Mamusia wasz gość do
Kórniku. Inaczej musimy jechać
na śmierć do Poznania, a już tylko